

GŁOS POLSKI

DODATEK ILUSTROWANY

Co się komu podoba



W Ameryce rozpisano wielką ankietę na temat: jakiej powierzchowności mężczyźni podobają się najczęściej kobietom? Większość nadobnych amerykańek wypowiedziała się, iż typem ich jest młody, smukły bohater prerji, taki jakiego przedstawia nasza ilustracja.

Szkoda, że nie u nas! Stolica udoskonala swe wodociągi.

Brak wady na górnych piętrach warszawskich „drapaczy“ nieba, doskwierający dotychczas prawie co roku w okresie letnim, ku bezgranicznej rozpaczce mieszkańców, w roku bieżącym należeć ma do przeszłości. W dziedzinie bowiem zaopatrywania miasta w wodę, zbliża się Warszawa do warunków normalnych. Pomijając już projektowane na najbliższą przyszłość i przeprowadzone obecnie prace, mające na celu rozwój sieci wodociągowej, dla usunięcia dzisiejszych niedomagań ozielnic podmiejskich oraz wzmocnie-



Budowa wielkich osadników na Czerniakowie.

nia tłoku wody do wyższych pięter. Smutne doświadczenia lat ubiegłych skłoniły dyr. wodociągów i kanalizacji już w r. 1924 do rozszerzenia stacji filtrów, prace w tym kierunku znajdują się w stadium końcowem. W przeciągu lat dwóch zbudowanych zostało sześć nowych filtrów. Uruchomienie wybudowanych nowych filtrów, zwiększy produkcję wody w Warszawie o 20 proc. w stosunku do produkcji poprzedniej. Jako doraźny środek usunięcia najdotkliwszego z niedomagań Warszawy, uruchomienie filtrów rozwiązać ma jak-



Draga pracująca przy budowie osadników.

najpomyślniej kwestję dopływu wody do najwyższych pięter nawet w lecie. Z pośród poważniejszych prac, przeprowadzanych przez dyr. wodociągów i kanalizacji, celem całkowitego już zaspokojenia zapotrzebowania wody w Warszawie, nawet z chwilą rozszerzenia sieci wodociągowej na przedmieścia, wymienić należy budowę osadników przy stacji pomp rzecznych w pobliżu Siekierok.

100-lecie niemieckiego kompozytora.



W tych dniach świat muzyczny obchodził setną rocznicę śmierci Webera, twórcy oper „Wolnego Strzelca“, „Obertona“ i in.

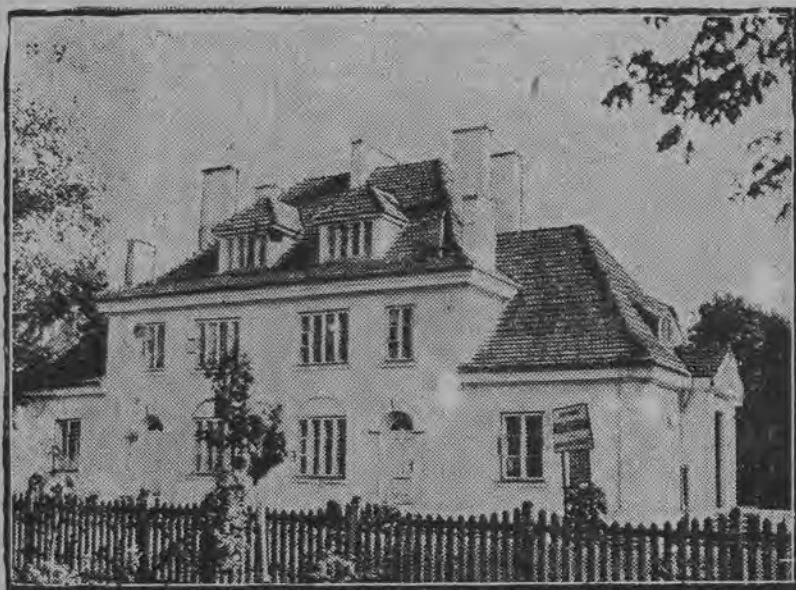
Juljusz Osterwa



Znakomity aktor i reżyser, twórca teatru eksperymentalnego w Warszawie p. n. „Reduta“, wobec nieporozumień z zarządem stołecznych teatrów miejskich, opuścił swego czasu Warszawę i przez sezon ubiegły, wraz z d-rzem Limanowskim, prowadził teatr „Redutę“ w Wilnie,

Gdzie zamieszkał b. Prezydent Wojciechowski?

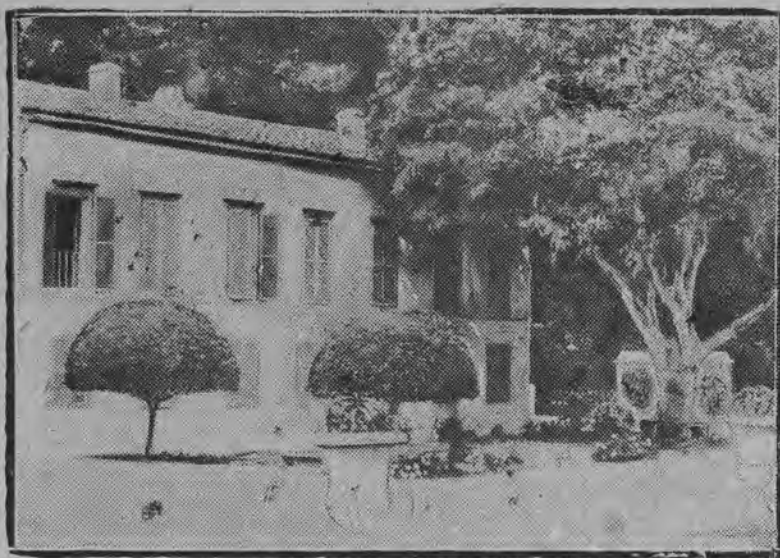
W skromnym domku na kolonji urzędniczej Staszica, przy ul. Langiewicza 15 w Warszawie, zamieszkuje dziś p. Wojciechowski wraz z rodziną. Domek to piętrowy, snać niedawno postawiony, pozabawiony jeszcze ogródka w pobliżu, w które zaopatrzone są wszystkie domy kolonji Staszica, nie przygotowany był na rychłe goszczenie swych właścicieli. Prędzej jednak, niż się spodziewano, został zamieszkanym na stałe.



Domek b. prezydenta Wojciechowskiego przy ul. Langiewicza w Warszawie.

Położony jest w ładnej, acz wąskiej, uliczce, która nie jest jeszcze całkowicie zabudowana, bowiem jedna strona jej, po której znajduje się dom p. Wojciechowskich, dopiero powstaje. Jednak położenie, jak i wogóle całej kolonji, bardzo ładne, zdala od ruchliwych arterij komunikacyjnych, wróży spokój i ciszę mieszkańcom.

Dom Napoleona Wielkiego na Elbie.



Dom, w którym w czasie swego wygnania na Elbę, zamieszkiwał Napoleon i w którym go odwiedzała pani Walewska, będący już w ruinie. Z polecenia dyktatora Mussoliniego zostaje doprowadzony do pierwotnego stanu.

Średniowieczny jarmark na książki

Miastem najgorętszych bibliofilów i największego kultu książki jest Paryż. Oprócz olbrzymich firm wydawniczych, oprócz wielkich zakładów księgarskich, gdzie rok rocznie pojawiają się tysiące nowych książek, istnieją w Paryżu liczne antykwarnie, posiadające najcenniejsze zabytki i najciekawsze okazy, których wartość dosięga milionów franków.



Sredniowieczni sprzedawcy książek na ulicach Paryża.

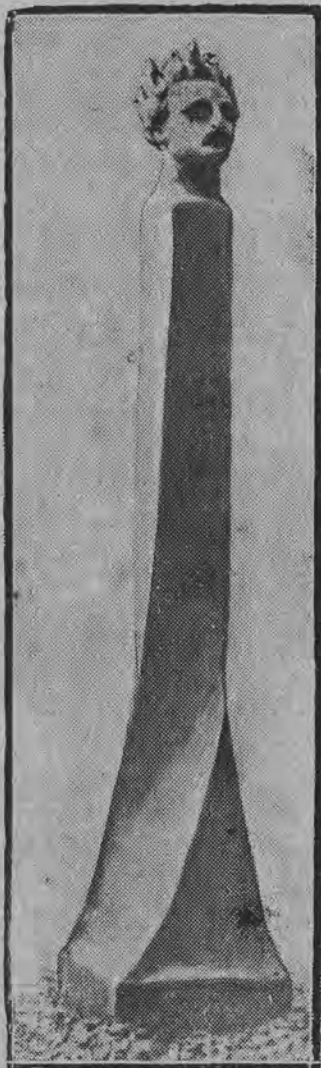
Corocznie na placu św. Sulpicjusza odbywa się jarmark na książki, przyczem sprzedawcy przyoblekają się w stroje średniowieczne. Na placu ustawiają dekoracje, przedstawiające średniowieczne mury, a sprzedawcy wynoszą stoły i umieszczają na nich wydawnictwa. Fotografia nasza przedstawia właśnie taką grupę w średniowiecznych strojach, pozującą na specjalnie ustawionej studni średniowiecznej.

PAMIĘTAJCIE

o ogłoszonych przez dział
rozrywek umysłowych
„GŁOSU POLSKIEGO”

Konkursach na zadania rozrywkowe — Krzyżówki, szarady, logogryfy i t. p.

Pomnik Ferd. Lassala we Wiedniu



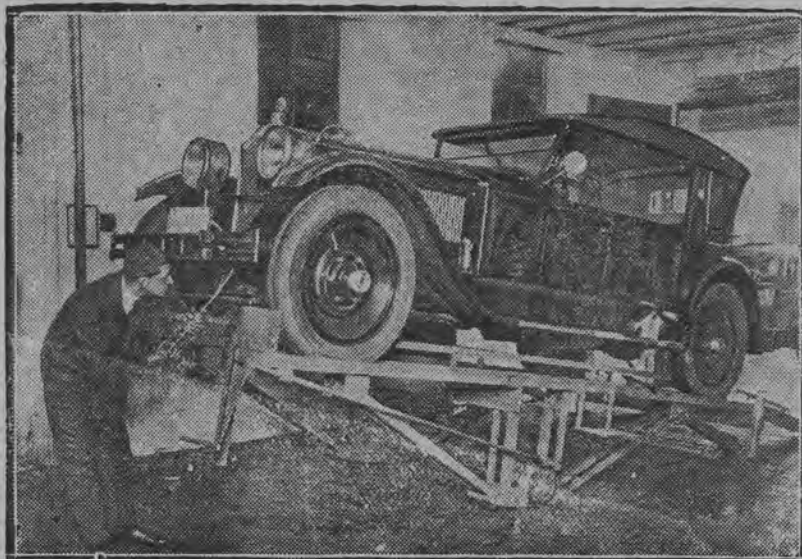
We Wiedniu został odsłonięty piękny pomnik Ferdynanda Lassala, najwybitniejszego współtwórcy i popularyzatora idei socjalistycznych. Pomnik ten wykonał znany rzeźbiarz Petrucci.

Z prac polskich mistrzów

(Z teki rysunków F. Andrioli)



Nowy wynalazek automobilowy



Przenośny pomost zastąpi w garażu kosztowne kanały reparacyjne

Wicie wianków na Boże

Trzeci zjazd
odbył się



Prezydjum: od lewej ku prawej
siedzą pp.: prezes J. Ewert, ka-
radca Kotula, ks. sup. Wł. Semad

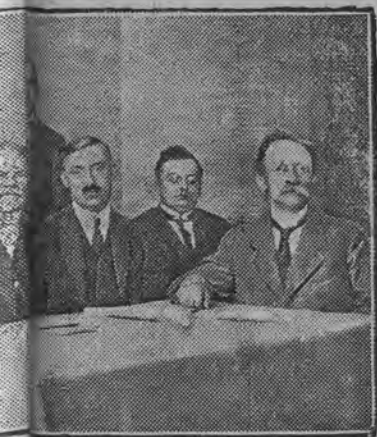
arstwa



Któryś z filozofów już dawno powiedział — im lepiej poznaję ludzi, tembardziej kocham — psy. Filozof ten był stanowczo pesymistą, niemniej u najwybitniejszych ludzi spotykamy skłonności do częstego i przyjacielskiego ob-

cowania ze zwierzętami, np. Horacy lubił kozy. Michał Anioł — koty. Śladem „boga wojny” poszedł p. Jim Smits, który swego końskiego faworyta dopuszcza do takiej poufałości, że — jeden kawałek cukru jadają we dwóch.

Co.
Zu ewangelickiego
w Warszawie.



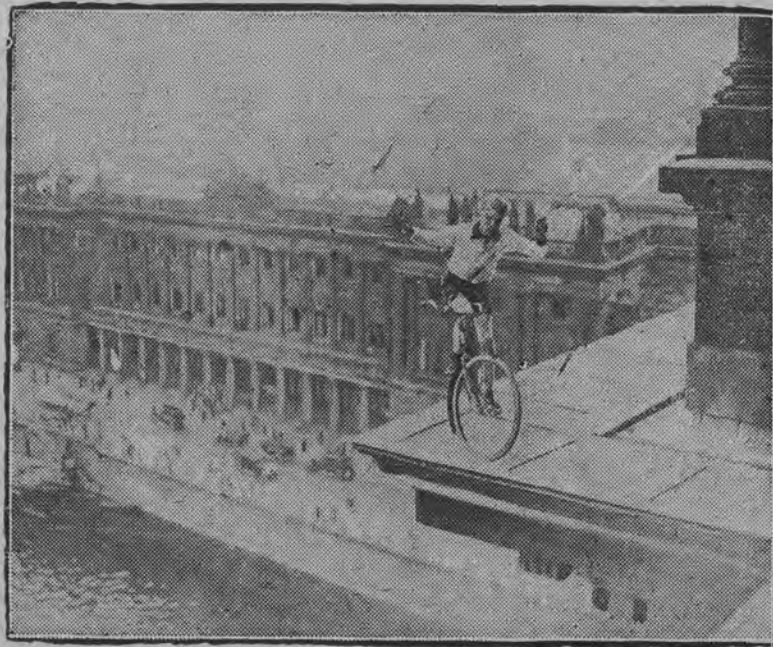
ks. Szeruda, prof. Suess i prezes
Grzegorz Glass; stoją pp.: ks.
mostek i p. Henryk Orłowski.



Min. oświecenia p. Mikułowski-Pomorski przecina wstęgę na uroczystości otwarcia wystawy radjowej w Warszawie.

ŻYCIE I SENSACYJNY NIEM HANDEL.

Jazda na rowerze po gzymsach Katedry.



Zawsze znajdowali się ludzie, którzy mieli upodobanie do wykonywania sztuczek ścinających widzom krew w żyłach, już to dla zysku, już to dla fanfaronady. W okresie filmu, w naszych czasach hypersensacji liczba takich „płatnych samobójców” wzrosła. W przeciętnym filmie oglądać możemy skoki z jednego aeroplanu

do drugiego, skoki z mostów na pędzące pociągi, ekwilibrystkę na drutach, rozciągniętych na znacznej wysokości i t. p. popisy, które częściowo są sztuczkami filmowymi, ale częściowo są prawdziwymi popisami odwagi i zręczności, grożącymi śmiercią lub ciężkim kalectwem niefortunnemu sztukmistrzowi.

Do śmiałków, odznaczających się kolosalną zręcznością i zimną krwią zaliczyć należy amerykańsko-niemieckiego artystę kinematograficznego Kurta Kunaua, który w Berlinie wobec tłumów publiczności produkował się jazdą na rowerze po gzymsach katedry i ćwiczeniami gimnastycznymi na wierzchołkach wież.

Jak widzimy na naszych ilustracjach popisy te nie były bezpieczne. Wyszedł jednak z nich cało, choć był moment, iż na zakręcie gzymsu stracił równowagę i spadł. Ostatek sił jednak uczepiony gzymsu zdołał się nie tylko sam z powrotem wdrapać na gzyms, lecz nawet uratował rower.



Humor w ilustracjach



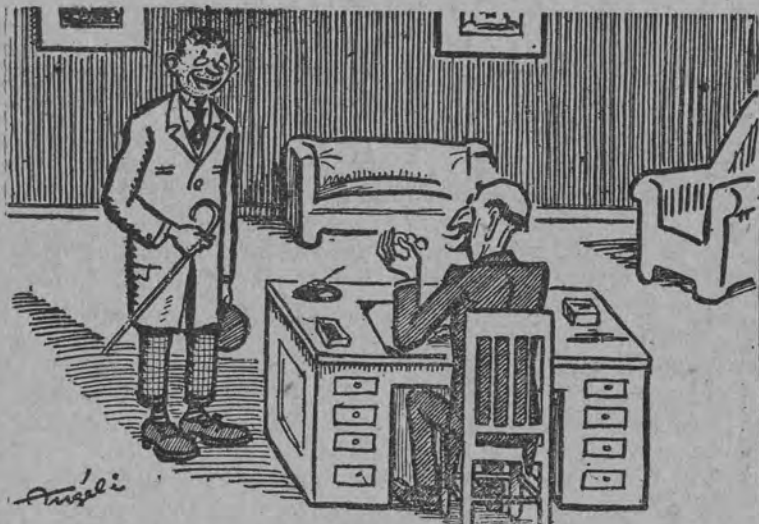
Roztargniony

Profesor (wyłowiony z wody): Ach, dopiero teraz sobie przypomniałem, że przecież umiem pływać.



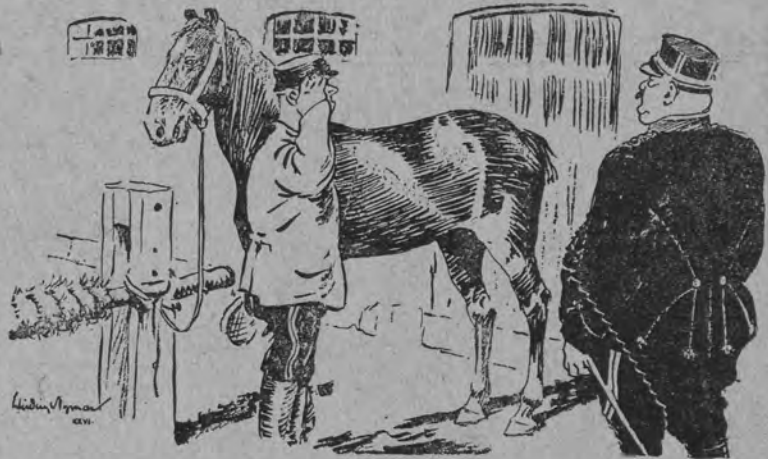
Nieszczęśliwy wypadek

— Niegodziwy chłopcze! Wpadłeś do wody w nowiutkim ubraniu!
— Tak.. Nie miałem czasu je zdjąć...



U lekarza

— Moja teściowa zaniemówiła!
— I przyszedł pan po lekarstwo, któreby ją uzdrowiło?
— Nie. Chciałbym prosić o środek, któryby ją utrwalił w tym stanie.



W Koszarach

Rotmistrz: Czy ten koń kopie?
Żołnierz: Tak jest, panie rotmistrzu!
Rotmistrz: To trzymajcie go za nogi, gdy ja przechodzę!

CZYTAJCIE!
„GŁOS POLSKI”

największy i najpoczytniejszy
dziennik w Łodzi, codzień daje
kilkanaście ilustracji aktualnych,
najlepsze informacje, najbogatsza
treść, najszybsze wiadomości. ✂✂✂